

Ostatnio znajoma zapytała mnie, co z Mąciwodą żagańskim? Odpowiedziałam jej to,

co się na ten temat mówi w Żaganiu: jeździ BMWwicą po mieście. W Żaganiu

przez dwa lata był spokój. Przerwany kampanią wyborczą, ale bez Mąciwody.

Jego głównym celem było wśliznięcie się do sejmiku na czyis plecach.

W tę środę w Gazecie Lokalnej zobaczyłam jego niezadowoloną z życia twarz

i po chwili eureka! Więc ci pseudo młodzi społecznicy, chcący obniżyć pensje burmistrzowi Marchewce,

to nie przypadek! Nie! Absolutnie już na

samym początku mówiono, że Mateuszek ma coś z nim wspólnego.

Prowadzi mu funpage na fb? Ciekawe staje się wiele wątków na temat

ich relacji. Młody aktywista szuka swojego miejsca w Życiu. Chciałby być

jak Tomek Kwarciański, który zastąpił akcją z puszką na pomoc. Ale nigdy

nie będzie, bo Kwarciański zrobił to sam, naturalnie, a on robi to na siłę.

Są już ludzie, którzy zapytają go przy najbliższej publicznej okazji o to:

czy zaprzeczy, że spotykał się z Mąciwodą w pensjonacie Bartosz?

Czy może pokazać publicznie bilingi telefonów i udowodnić, że nie dzwonił pod

nr 505 ... ..? Stawka jest dla niego wysoka, bo już na starcie może przepaść

w życiu publicznym. Pewnie nie wie, że każdy, kto miał dobre relacje

z tym panem, później nie szczędził pod jego adresem cierpkich słów.

Pytanie, po co to wszystko? Odpowiedź jest prosta. Chodzi o skłócenie

burmistrza z radą. Wbijamy klina między nich. Radni są pod presją,

może popełnią błąd. Tylko, kto w Polsce zbiera podpisy, aby komuś

obniżyć wynagrodzenie? To tak jakby wśród nauczycieli zbierać podpisy,

aby wojskowi nie mieli mundurówki, a u wojskowych, aby nauczyciele

nie mieli dwóch miesięcy wakacji. Paranoja. Tak, tylko w takim przypadku

jedni stają się wrogami drugich, a wtedy ktoś może wrócić do władzy.

Skłóćmy Żagań i wtedy można znów knuć i mieszać. Żalotne jest

sterowanie młodymi ludźmi, aby zwyczajnie się zemścić. Podobno już

od wyborów z jesieni odgrają się, że będą robić referendum, aby

odwołać Marchewkę. Powstała koalicja antymarchewkowa. Teraz tylko

czekać jak zaczną narzekać na wszystko i wszystkich, a winny będzie

jeden Marchewka... Trzeba jednak wyciągnąć wnioski. Świat, Europa,

Polska, Żagań stają się coraz bardziej świadome, nie dają się już

nabierać na tak tanie sztuczki. Jesteśmy mądrymi ludźmi, może nie

chcemy się mieszać w politykę, ale swój rozum mamy i nie damy się

na to nabrać.

Mieszkanka

